

**Sygn. akt XI Ka 307/15**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 maja 2015r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym Odwoławczym**

**w składzie: Przewodniczący: SO** Elżbieta Daniluk

**Sędziowie: SO** Elżbieta Kowalska

**SO** Magdalena Kurczewska-Śmiech-spr.

Protokolant: st. prot. Małgorzata Polaczek

przy udziale Prokuratora Doroty Kalinowskiej

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015r.

sprawy E. K.

oskarżonej z art. 91 § 4 kks w zb. z art. 65 § 3 kks i inn.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 21 stycznia 2014r. sygn. akt VII K 545/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

XI Ka 307/15

## UZASADNIENIE

**E. K.** została oskarżona o to, że:

I. w dniu 21 lutego 2011 r. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. P. przewozili samochodem marki A (...), o nr rej. (...) w rejonie miejscowości S. woj. (...), towar w postaci 540 paczek papierosów marki (...), 520 paczek papierosów marki (...), 360 paczek papierosów marki (...), 1140 paczek papierosów marki (...), 450 paczek papierosów marki (...), 180 paczek papierosów marki (...), 20 paczek papierosów marki (...) oraz 10 paczek papierosów marki (...), tj. towar importowany bez zgłoszenia celnego, z narażeniem Budżetu Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w kwocie 1.484,00 zł, nieoznaczony znakami akcyzy, od którego kwota należnego podatku akcyzowego wynosi 37.700,00 zł, stanowiący przedmiot czynu zabronionego z art. 86 § 4 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s.

tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 91 § 4 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

II. w dniu 4 kwietnia 2011 r. działając wspólnie i w porozumieniu ze S. P. przewozili samochodem marki A (...), o nr rej. (...) w rejonie miejscowości S., woj. (...), towar w postaci 740 paczek papierosów marki (...), 160 paczek papierosów marki (...), 320 paczek papierosów marki (...), 190 paczek papierosów marki (...), 410 paczek papierosów marki

(...), 330 paczek papierosów marki (...), 220 paczek papierosów marki (...) oraz 300 paczek papierosów marki (...), tj. towar importowany bez zgłoszenia celnego, z narażeniem budżetu Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w kwocie 1.230,00 zł, nieoznaczony znakami akcyzy, od którego kwota należnego podatku akcyzowego wynosi 31.260,00 zł, stanowiący przedmiot czynu zabronionego z art. 86 § 4 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s.

tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 91 § 4 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej E. K. uznał za winną popełnienia zarzucanych jej przestępstw skarbowych wyczerpujących znamiona art. 91 § 4 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., po przyjęciu, że zostały one popełnione w warunkach art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 1 pkt 2 k.k.s. wymierzył jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny określając liczbę stawek dziennych na 200 (dwieście), ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych każda; na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonej na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby; na podstawie art. 30 § 2 i 6 k.k.s. w zw. z art. 29 pkt 4 k.k.s. orzekł przepadek wyrobów tytoniowych zabezpieczonych w sprawie, wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr I na k. 31, pod pozycją 1-8 oraz w wykazie dowodów rzeczowych I/11 k. 76, pod poz. 1-8, zarządzając na podstawie art. 31 § 6 k.k.s. ich zniszczenie; na podstawie art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 63 § 1 k.k.s. na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary grzywny zaliczył okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie spowodowanego zatrzymaniem w dniach 4 kwietnia 2011 r. i 21 lutego 2011 r.; zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 140,15 zł (sto czterdzieści zł piętnaście gr) tytułem zwrotu wydatków, zaś zwolnił od opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej. Zaskarżył wyrok w całości, a zarzucił mu:

- 1) obrazę przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 4, 7 k.p.k., wynikającą z dokonania oceny dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego wnioskowania oraz wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego, oparcia orzeczenia o winie oskarżonej na założeniu, że będąc pasażerką w samochodzie, w którym były ukryte papierosy była ich współposiadaczką, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności i dowodów dla niej korzystnych;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżona E. K. dopuściła się popełnienia zarzucanych jej czynów, pomimo wątpliwości w tym względzie wynikających z zebranego materiału dowodowego.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białej Podlaskiej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Złożona apelacja, w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku, uznana została za niezasadną w stopniu oczywistym. Za taką oceną środka odwoławczego przemawiało to, że postawione w nim zarzuty, jak też przytoczona na ich poparcie argumentacja, okazały się być całkowicie chybione.

W pierwszej kolejności odniesienia wymagała, podnoszona zarówno na etapie postępowania sądowego, jak i we wniesionym środku odwoławczym, kwestia znajomości przez oskarżoną języka polskiego, gdyż od rozstrzygnięcia o trafności tego argumentu zależy, czy wyjaśnienia E. K., składane bez obecności tłumacza, są pełnowartościowym dowodem, czy też są tego rodzaju wadą, która uniemożliwia ich wykorzystywanie.

Konieczność wezwania tłumacza powstaje wówczas, gdy zachodzi potrzeba przesłuchania osoby nie władającej językiem polskim, chyba że istnieją uzasadnione podstawy do przekonania, że wbrew deklaracjom, w wystarczającym stopniu posługuje się ona językiem polskim (art. 204 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Zwrócić należy uwagę na to, że przepis ten nakazuje wezwanie tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przesłuchania osoby nie władającej językiem polskim. Przepis ten nie wyjaśnia bliżej, co oznacza pojęcie „niewładania językiem polskim”, ani też nie stawia wymagania, by w takim wypadku tłumaczenie było dokonywane na język ojczysty oskarżonego. Pojęcie „niewładania językiem polskim” wyjaśnia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 1970 r. III KR 45/70 (OSNKW 1970, nr 11, poz. 150) wskazując, iż „warunkiem uzasadniającym wezwanie tłumacza jest ustalenie, że przesłuchiwany nie rozumie w dostatecznym stopniu zadawanych mu w języku polskim pytań lub z uwagi na słabą jego znajomość nie może formułować w tym języku myśli odtwarzających przebieg zdarzeń będących przedmiotem przesłuchania”. Inaczej mówiąc chodzi o taką sytuację, gdy oskarżony nie może pojąć znaczenia i sensu dokonywanych czynności procesowych albo nie ma możliwości wysłowienia się w języku polskim.

W ocenie Sądu Okręgowego, oskarżona E. K., w momencie pierwszych przesłuchań dokonywanych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej bez udziału tłumacza, dostatecznie rozumiała pytania zadawane jej w języku polskim i mogła formułować na nie odpowiedzi również w języku polskim, a co za tym idzie była w pełni świadoma statusu, jaki posiada w postępowaniu. Z akt sprawy wynika ponad wszelką wątpliwość, że oskarżona nie tylko porozumiewa się w języku polskim, a więc włada tym językiem w mowie i piśmie. Oskarżona, będąc trzykrotnie przesłuchiwaną na etapie postępowania przygotowawczego oświadczyła, że zna język polski w stopniu bardzo dobrym w mowie i piśmie, w związku z czym nie żądała obecności tłumacza języka rosyjskiego. Na brak trudności w porozumieniu się przez oskarżoną językiem polskim wskazuje m.in. również treść zeznań świadka P. K. (1), który zeznał, iż w jego obecności oskarżona oświadczyła, iż „doskonale rozumie po polsku, bo od wielu lat mieszka w Polsce” (k. 321-321v). Z akt sprawy wynika ponadto, iż oskarżona podczas pobytu w Polsce prowadziła działalność gospodarczą, trudniąc się handlem, a więc wykonywała zajęcia wymagające porozumiewania się w języku polskim. Co więcej, jak sama podała od dwudziestu lat mieszka w Polsce i pozostaje w związku małżeńskim z obywatelem RP.

Powyższe przekonuje o znajomości języka polskiego przez oskarżoną nie tylko w mowie ale również w piśmie.

W tym stanie rzeczy twierdzenia obrońcy o braku dostatecznej znajomości języka polskiego są - w ocenie Sądu Okręgowego – jedynie wynikiem zmiany linii obrony. Powyższe okoliczności świadczą o dobrej znajomości języka polskiego przez oskarżoną, co przeczy rzekomym trudnościom w porozumiewaniu się, a tym samym powoduje, że argumentacja obrońcy w tym zakresie skazana jest na niepowodzenie.

Sąd I Instancji w sposób prawidłowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie, nie dopuszczając się istotnej, mogącej rzutować na treść wyroku obrazy przepisów postępowania, a w ich następstwie błędu w ustaleniach faktycznych. Na podstawie całości zgromadzonego materiału dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny i słusznie uznał winę oskarżonej w zakresie przypisanych jej występków. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia poddaje się kontroli odwoławczej.

Zarzut odnoszący się do obrazy art. 7 k.p.k. stanowi próbę podważenia przeprowadzonej przez sąd oceny dowodów w oparciu wyjaśnienia oskarżonych i stawiane na tej podstawie tezy. Sąd odwoławczy nie dostrzegł jednak żadnych uchybień w tym zakresie w postępowaniu Sądu I instancji. Za słuszne uznać należy więc stanowisko Sądu Rejonowego co do przyjęcia współsprawstwa oskarżonej E. K. w zakresie zarzucanych jej przestępstw.

Bezspornym w sprawie jest to, iż zakwestionowane wyroby akcyzowe zostały znalezione w samochodzie należącym do oskarżonej i jej męża, którym oboje podróżowali. Podkreślić należy, że już sama treść wyjaśnień jakie złożyła E. K. na etapie postępowania przygotowawczego przyznając się dwukrotnie do popełnienia zarzucanych jej czynów, a przy tym opisując przebieg okoliczności związanych z nabyciem w dniu 21 lutego 2011 r. papierosów i wskazując, iż „pierwszy raz widziałam na oczy tego mężczyznę, od którego **kupiliśmy** papierosy” oraz wyrażając chęć dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, za czyn II jej zarzucony popełniony 4 kwietnia 2014r. nie pozostawia żadnych wątpliwości co do winy oskarżonej i prawidłowej oceny prawnej zarzucanych jej zachowań. Co prawda będąc po raz trzeci przesłuchiwaną zakwestionowała swoje sprawstwo w zakresie zarzucanych jej przestępstw, to w odniesieniu do czynu z punktu II oskarżona oświadczyła wówczas, iż „za drugim razem ja już się domyślałam, że mąż przyjechał po papierosy, ale nic nie mówiłam” (k. 99).

Już więc tylko na podstawie wyjaśnień oskarżonej z postępowania przygotowawczego należy zdyskredytować argumenty obrońcy wskazujące na brak dowodów na wspólny zakup i wspólne posiadanie zakwestionowanych wyrobów akcyzowych przez oskarżonych, tj. elementów determinujących przyjęcie, iż E. K. była współposiadaczką papierosów.

Podjęta na etapie postępowania sądowego próba wycofania się z treści złożonych uprzednio wyjaśnień, musi być uznana za nieudolną, a tym samym skazaną na niepowodzenie. Oskarżona nie wskazała bowiem żadnych tego rodzaju argumentów, które w sposób rzeczowy i logiczny uzasadniałyby zmianę złożonych przez nią wyjaśnień, przy czym wskazać tu należy na podniesione powyżej kryteria, które świadczą o znajomości języka polskiego zarówno w mowie jak i w piśmie, a tym samym pojęcia i znaczenia słów oraz sensu wykonywanej bez udziału tłumacza czynności.

Dopełnieniem dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonej w zakresie zarzucanych jej czynów są zeznania funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy w trakcie przeprowadzonych kontroli drogowych ujawnili w samochodzie oskarżonej wyroby tytoniowe bez znaków skarbowych akcyzy i mieli wówczas bezpośredni z nią kontakt, a tym samym możliwość zaobserwowania jej reakcji na zaistniałą sytuację (brak zaskoczenia; wskazanie powodu, który zadecydował o podjęciu decyzji skutkującej postawieniem jej zarzutów). Z ich relacji wynikało nadto, że oskarżona i jej mąż byli wcześniej zatrzymywani w podobnych sytuacjach ( S. Sposób k. 308 ). Ponadto oskarżona wskazała, że z uwagi na trudności w prowadzeniu działalności gospodarczej razem z mężem dorabiają sobie handlem papierosami bez akcyzy, co wynika z zeznań świadka P. K..

Próba wykazania, że oskarżona, przed kontrolą przeprowadzoną przez funkcjonariuszy, nie wiedziała o zakupie papierosów przez męża, ani się na to nie godziła, już tylko w świetle powyższego, musi być skazana na niepowodzenie. Akceptująca niezgodne z prawem zachowania S. P. postawa E. K. i realizacja przestępczego zamiaru ewidentnie dowodzi, iż jej zachowanie posiadało status współsprawstwa.

Na akceptację Sądu Okręgowego zasługują poczynione ustalenia faktyczne. Są one logiczną i konieczną konsekwencją prawidłowej oceny dowodów. Równie trafna jest prawna ocena zachowań oskarżonej. Nie budzi żadnych zastrzeżeń prawidłowość obliczenia narażonego na uszczuplenia w należnościach publicznoprawnych.

Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonej nie są więc słuszne i w swej treści sprowadzają się do polemiki z oceną dowodów oraz z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy.

Prawidłowe jest również rozstrzygnięcie o karze. Ocena całokształtu okoliczności sprawy pozwala na stwierdzenie, iż w jej realiach wymierzonych oskarżonej kar w żadnym razie nie można uznać za rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a tylko taka ocena mogłaby prowadzić do zmiany wyroku w tym zakresie. Jeśli weźmie się pod uwagę kwotę narażonych na uszczuplenie należności, to wymierzone kary nie rażą swoją surowością. Są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów. Stawka dzienna grzywny została ustalona na poziomie adekwatnym do dochodów oskarżonej, jej warunków osobistych, rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych.

Generalnie wskazać należy, że określając dolegliwość wynikającą ze skazania Sąd Rejonowy uwzględnił tak okoliczności obciążające, jak i przemawiające na korzyść, nadając im właściwą rangę i znaczenie, a całość orzeczenia w tym zakresie należycie uwzględniła dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 12 § 2 k.k.s. i art. 13 § 1 k.k.s. Zbędnym jest powielanie argumentacji Sądu Rejonowego.

Powyższe względy zadecydowały o uznaniu apelacji za oczywiście bezzasadną.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze zostało wydane na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.

*Elżbieta Daniluk Elżbieta Kowalska Magdalena Kurczewska-Śmiech*